

Niemowlęta i dzieci umierają w aresztach śledczych

18 maja 2016

Ukazał się wstrząsający raport na temat warunków przetrzymywania aresztowanych w Maidugur, w północno-wschodniej Nigerii. Tylko od stycznia do kwietnia br. zmarło tam 149 osób w tym 11 dzieci i niemowląt.

Obecnie w koszarach pełniących rolę aresztu śledczego przebywa około 1,2 tys osób w tym co najmniej 120 dzieci, które zatrzymano z rodzicami bądź urodziły się w niewoli. Część to bojownicy terrorystycznej sekty Boko Haram, a inni to ofiary zwyczajnych łapanek.

Amnesty International udokumentowała trzy przypadki takich masowych zatrzymań w 2016 roku. Aresztowań dokonywano ewidentnie, że względu na płeć i wiek, z pominięciem wszelkich procedur, nie postawiwszy żadnych zarzutów.

Praktyką w areszcie jest rozdzielanie rodzin. Z matkami mogą przebywać dzieci poniżej 5 lat – w trzech przepełnionych celach takich dzieci było ponad 60. Chłopcy w wieku powyżej 5 lat trzymani są w osobnych pomieszczeniach bez rodziców i mogą się z nimi kontaktować jedynie w asyście strażników. Głód, pragnienie i choroby to codzienność, która dotyka zarówno dorosłych jak i dzieci. Stąd wysoka śmiertelność i jednych i drugich. Tylko pomiędzy 22 a 25 kwietnia zmarło troje dzieci poniżej 5 lat.

„Odkrycie, że niemowlęta i małe dzieci zmarły w strasznych warunkach w areszcie wojskowym jest zarówno wstrząsające, jak i przerażające. Wielokrotnie biliśmy na alarm w związku z wysoką śmiertelnością więźniów w koszarach Giwa, ale ostatnie wyniki pokazują, że zarówno dla dorosłych jak i dzieci jest to po prostu obóz śmierci” – powiedział Netsanet Belay, Dyrektor

Badań i Wsparcia Amnesty International dla Afryki.

„Raport jest zaskoczeniem i szokiem, ponieważ zalecenia Amnesty International były wdrażane (...) ma on na celu zepsucie wizerunku wojska i nie ma w nim choćby odrobiny prawdy” – oświadczył nigeryjski rzecznik wojskowy, generał brygady Rabe Abubakar. „Raport ten nie zahamuje naszych działań podjętych przeciwko terrorystom Boko Haram aż do ich unicestwienia” – dodaje generał.

Szkoda, że tzw. obrońcy życia na całym świecie nie staną w zjednoczonej obronie nigeryjskich niemowląt. Tamtejsze więzienia im nie przeszkadzają, gdyż z pewnością nie przeprowadza się tam aborcji.

Raport dostępny jest [TUTAJ](#).

Autorstwo: TMS

Źródło: Strajk.eu